

Dzwon powrócił po latach

Data publikacji: 17.07.2015 20:00

W 1942 roku Niemcy zrabowali dwa dzwony z wieży simoradzkiego kościoła. Mniejszy prawdopodobnie został przetopiony na broń. Większy o średnicy 96 cm, ważący 570 kilogramów przedstawiający scenę ukrzyżowania i świętego niewiadomego pochodzenia - Niemcy przewieźli do parafii Hameln.

□

Na trop dzwonu wpadli dwaj emerytowani nauczyciele Tadeusz Niewdana i Krzysztof Błaszczak. Dzięki pomocy proboszcza z Simoradza i wójta Dębowca, dzwon udało się odzyskać. Do parafii został przywieziony jesienią ubiegłego roku.

Dzisiaj – 17 lipca – został dźwigiem wyniesiony na wieżę kościoła św. Jakuba. Jego głos, po latach przerwy, zabrzmiał w niedzielę. W parafii obchodzony będzie uroczyste odpust ku czci patrona – św. Jakuba.

Więcej o poszukiwaniach dzwonu pisaliśmy w materiale [Jakub wraca do Simoradza](#)

[Film nie działa/zacina się? Zerknij TUTAJ](#)

Jan Bacza